

# Protokół przesłuchania świadka

Kielce dnia 27 stycznia 1948 r. o godz. 14:00  
Ja Gatka Stanisław z Referatu Śledczego przy Komisarzacie M. O. w Kielcach działając na mocy:

Polecenia Prokuratora Sądu Okręgowego w ..... wydanego na podstawie art. 20 K. P. K. przep. wpraw.

z dnia ..... Nr ..... zachowując formalności wymienione w art. 135, 140, 258 i 259 K. P. K. w obecności protokolanta Triloseo Jurek

..... których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka który uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oświadczył:

Nazywam się Wojciech Skrzyp  
Imiona rodziców Tajkolan i Wilkowie  
Wiek lat 33-17-1889 ur. w Kielcach  
Wyznanie rym. kat zawód prac. domowa  
Miejsce zamieszkania Kielce Karłowicka nr 18.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje:

W roku 1943+ roku 14 grudnia 1943 roku moim  
został aresztowany przez gestapo z niemieckim  
właściwym przy ul. Karłowickiej, i od razu został przewo-  
żony do więzienia w Kielcach gdzie przebywałem  
do dnia 19 grudnia 1943. W tym dniu moim zawa-  
żałem się na udział w podziemnej organizacji komu-  
nistycznej; i przez to zostałem bardzo ciężko przesłuchany.  
W czasie takich przesłuchań słony go bili  
i suskali się nad nim niemieckim i chrześcijańskim  
miejscem. W dniu 19 grudnia moim moim zostałem  
wymieniony z więzieniem w Kielcach do więzienia  
i w styczniu 1944. dostałem niemieckim zostaje wywie-  
żony do niemieckiego obojz. Po pierwszym  
era nie dozwolano mi się do moim moim zostałem spalony

(Verh.)

kraina łowiska. Wskazywał on do gwał-  
nego stanowiska Wojciecha to wyrażenia  
ie w dniu 19 października 1943+ został  
arenowany i odwieziony do więzienia na  
Pawiały w Warszawie. Tam nie był  
przez jeden miesiąc oraz i został wyde-  
monowany gołpi o niego starość się organizu-  
acyjną i wypracowany został za wielkim  
oburzeniem. W roku 1944 w dniu codziennym  
został zamordowany przez gestapo a to  
tego powodu że w tym dniu jeżdżali na  
robotę pod Radom i w kene było przysięgę  
samochodów przystawot gołpi go w tym uakti-  
waniu bo był zdemj przez miejscowego Kustos-  
skiego i nie miał interesu i tam zostali  
zamordowani 40 usięzycow a emigrowy  
innymi i moji syni.

Wła tym koscie swoje serce i  
po oddechuim podziwuje.

Łódź.  
H. Jędrzej

Przedstawia  
J. Tekuński

Łódź  
Stanisław Wojdan